

Przemysław Wechta*

TECHNIKI DYSCYPLINARNE W PRZESTRZENI MIEJSKIEJ. PRZYPADEK TERENÓW NADWARCIAŃSKICH W POZNANIU

Abstrakt. W warstwie teoretycznej autor artykułu odwołuje się do koncepcji panoptikonu Michela Foucaulta. Obszarem badania są tereny położone nad rzeką Wartą w Poznaniu. Stanowią one przestrzeń publiczną, w pełni dostępną dla wszystkich ludzi. Posiadają jedną cechę specyficzną, która odróżnia je od innych terenów miejskich. Jest nią możliwość spożywania alkoholu, czego prawo zabrania w innych miejscach publicznych. Celem artykułu jest analiza technik dyscyplinujących zachowania osób przebywających na terenach nadwarciańskich stosowanych lub projektowanych przez władzę państwową i lokalną. Na podstawie badań zostały zidentyfikowane trzy tego typu techniki zarządzania przestrzenią miejską: wykorzystywanie przewagi informacyjnej, patrolowanie i monitoring, kolonizacja przestrzeni miejskiej.

Słowa kluczowe: zarządzanie przestrzenią miejską, techniki dyscyplinarne, panoptikon.

1. Wstęp

Teoretyczną podstawą artykułu jest koncepcja władzy Michela Foucaulta opartej na mechanizmie panoptikonu. Wprowadzony i propagowany przez Jeremy'ego Benthama projekt panoptikonu pierwotnie odnosił się do budynku więzienia, w którym dzięki architekturze jeden strażnik mógł obserwować wszystkich więźniów, samemu znajdując się poza zasięgiem ich wzroku. Foucault przenosi mechanizm panoptikonu na sposób sprawowania władzy w nowożytnym społeczeństwie, który ulega automatyzacji i dezindywidualizacji. W ten sposób obywatele przekonani, że są przedmiotem ciągłej obserwacji, stają się własnymi nadzorcami (Foucault 1998).

Analiza skupia się na badaniu obszaru, który Foucault określił mianem mikrofizyki władzy, jej blokujących mechanizmów obecnych w praktycznych, codziennych ludzkich zachowaniach, które sprawiają, że działające podmioty zachowują

* Dr hab., Instytut Socjologii UAM, ul. Szamarzewskiego 89, bud. C, 60-568 Poznań, e-mail: wechta@amu.edu.pl

ciągłą samokontrolę. W tym celu niezbędne jest wprowadzanie technik dyscyplinujących członków społeczeństwa, utrzymujących funkcjonowanie mechanizmu panoptikonu. W ujęciu Foucaulta obiektem tego typu technik jest ludzkie ciało, a ich celem jego kształtowanie, ćwiczenie, tresura, które umożliwiają kształtowanie masowych zachowań. To biopolityczne podejście do analizy stosunków władzy pozwala przyjąć, co ważne dla metodologii tego artykułu, że techniki dyscyplinarne są dostępne bezpośredniej obserwacji. Ponadto, ich widzialność stanowi podstawę zarządzania ludzkimi zbiorowościami (Foucault 1998; Foucault 2000; Foucault 2011; Barratt 2002; Dalgliesh 2009; Lazzarato 2011; Vickers i in. 2016). Autor artykułu skupia się na analizie technik dyscyplinarnych opartych na materialnych, a przez to w pełni widocznych zmianach organizacji przestrzeni miejskiej.

2. Cel i metody badawcze

Obszarem badania są tereny położone nad rzeką Wartą w Poznaniu. Stanowią one teren publiczny, w pełni dostępny dla wszystkich ludzi. Posiadają jedną cechę specyficzną, która odróżnia je od innych terenów miejskich. Jest nią możliwość spożywania alkoholu, czego prawo zabrania w innych miejscach publicznych. W Polsce kwestie te reguluje ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. 2016, poz. 487). Artykuł 14 tej ustawy wymienia szereg miejsc i obiektów, w których sprzedaż, podawanie i spożywanie napojów alkoholowych są zabronione. To tereny szkół oraz innych zakładów i placówek oświatowo-wychowawczych, opiekuńczych i domów studenckich. Należą do nich też tereny zakładów pracy i miejsca zbiorowego żywienia pracowników oraz środki i obiekty komunikacji publicznej z wyjątkiem wagonów restauracyjnych i bufetów w pociągach. Ustawa obejmuje również obiekty zajmowane przez organy wojskowe i spraw wewnętrznych. Zabrania się sprzedaży, podawania i spożywania napojów zawierających więcej niż 18% alkoholu w ośrodkach szkoleniowych i domach wypoczynkowych. Zakazem objęte są miejsca masowych zgromadzeń. Dopuszczona jest sprzedaż, podawanie i spożywanie napojów zawierających więcej niż 4,5% alkoholu na imprezach otwartych tylko za zezwoleniem i tylko w miejscach do tego wyznaczonych. Z punktu widzenia problematyki tego artykułu najważniejsze jest jednak, że zakaz spożywania alkoholu obejmuje ulice, place, parki, z wyjątkiem miejsc przeznaczonych do ich spożycia w punktach sprzedaży tych napojów. Równie istotna jest wymieniona w ustawie możliwość wprowadzenia przez radę gminy czasowego lub stałego zakazu sprzedaży, podawania i spożywania oraz wnoszenia napojów alkoholowych.

Możliwość spożywania alkoholu na terenach nadwarciańskich w Poznaniu jest po pierwsze skutkiem ustawy, w której tereny nadrzeczne nie są wprost wymienione jako obszary objęte zakazem. Po drugie, póki co Rada Miasta Poznania

jako organ upoważniony nie uchwaliła objęcia tych terenów zakazem spożywania alkoholu. Mamy zatem do czynienia ze szczególną sytuacją społeczną, która nie tyle jest efektem zamierzonych decyzji, co raczej wynikiem braku prawnych regulacji. Jest to przykład wolności negatywnej, „wolności od...”, w tym przypadku od sankcji karnych, które nakłada ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Stan ten prowadzi do paradoksalnych sytuacji. Policjant i strażnik miejski nie mogą ukarać osób spożywających alkohol na terenach nadwarciańskich. Ten sam czyn popełniany w ich najbliższym sąsiedztwie i na innych terenach publicznych miasta jest kwalifikowany jako wykroczenie prawne, które nie tylko może, ale wręcz powinno spotkać się z reakcją policji i straży miejskiej. Ta możliwość odmiennej definicji sytuacji zakłóca funkcjonowanie miejskiego panoptikonu, rozumianego jako system nadzoru i samokontroli. Na oczach publiczności zakres władzy policji i straży miejskiej ulega ograniczeniu. Spożywanie alkoholu na terenach nadwarciańskich może również naruszać poczucie bezpieczeństwa i dobrego smaku innych osób tam przebywających. Brak podstaw prawnych zabraniających tej formy konsumpcji ogranicza możliwości wzajemnej kontroli swoich zachowań przez mieszkańców, istotnej dla utrzymania mechanizmu panoptikonu. Tereny nad Wartą w Poznaniu można traktować jako swoiste laboratorium społeczne, które powstało w sposób samorzutny, a nie jako wynik świadomego działania badacza.

Celem artykułu jest analiza technik dyscyplinujących zachowania osób przebywających na terenach nadwarciańskich, stosowanych lub projektowanych przez władzę państwową i lokalną. Na podstawie badań zostały zidentyfikowane trzy tego typu techniki zarządzania przestrzenią miejską: wykorzystywanie przewagi informacyjnej, patrolowanie i monitoring, kolonizacja przestrzeni miejskiej. Techniki tego typu umożliwiają wprowadzanie zmian organizacyjnych w jej funkcjonowaniu. Funkcjonariusze publiczni dążą do prze-definiowania zastanej sytuacji, aby zwiększyć zakres swojej kontroli i uprawnień. Wprowadzają do otoczenia nowe elementy, przebudowują już istniejące, zmieniają organizację przestrzeni. W ten sposób narzucają oni odmienne od dotychczasowych wzory zachowania, przebywania, przemieszczania się osób. Techniki dyscyplinarne służą korekcy niepożądanych form wykorzystywania przestrzeni, rozwijaniu aktywności uznanych za właściwe. Zwiększają zakres samokontroli jednostek uwarunkowany nie tylko obawą przed negatywnym sankcjami, ale również poprzez zmianę definicji sytuacji, w której te osoby się znajdują. Techniki dyscyplinarne mają nie tylko wymiar przymusowy, odwołują się do sposobów samooceny jednostek związanych z ich poczuciem estetyki, kultury osobistej, mody, roszczeń prestiżowych. W przypadku terenów nadwarciańskich pełnią one funkcje zastępcze w sytuacji braku regulacji prawnych zakazujących spożywania alkoholu. Są sposobem, poprzez który funkcjonariusze publiczni starają się przywrócić pełne funkcjonowanie mechanizmu panoptikonu w przestrzeni miejskiej.

Analiza technik dyscyplinarnych, dokonana samodzielnie przez autora artykułu, jest częścią szerszego projektu dotyczącego sposobów wykorzystania terenów nadwarciańskich, zrealizowanego przez pracowników Instytutu Socjologii UAM w Poznaniu: J. Kaczmarka, M. Nowaka, P. Wechtę. W badaniu zastosowano metody ilościowe i jakościowe. Do pierwszej kategorii należą wywiady kwestionariuszowe przeprowadzone na próbie 328 osób w okresie od 4 do 10 lipca 2016 roku. Próba ta nie jest reprezentatywna statystycznie w stosunku do populacji mieszkańców Poznania. Ma charakter celowy. Do badania wybrano respondentów, którzy w okresie jego realizacji przebywali na terenach nadwarciańskich, realnie z nich korzystając. W próbie badawczej znalazło się 49,1% kobiet i 50,9% mężczyzn. Najliczniejszą grupę respondentów stanowiły osoby poniżej 21. roku życia (24,7%). 21,6% badanych to osoby między 22. a 23. rokiem życia. Z kolei 17% respondentów to osoby między 24. a 26. rokiem życia. 17,3% respondentów to osoby między 27. a 43. rokiem życia, zaś osoby powyżej 44 lat stanowiły 19,4% ogółu respondentów. W próbie badawczej ponad połowę – 63,3% – stanowiły osoby poniżej 27. roku życia. Ten rozkład kategorii wieku w próbie przełożył się na wyniki preferencji kierunków zmian wykorzystane w tym artykule.

Badanie ilościowe nie przyniosło odpowiedzi na pytanie o liczebność populacji osób korzystających z terenów nadwarciańskich w Poznaniu. Można jednak podjąć próbę jej oszacowania. Punktem odniesienia są informacje przekazane mediom przez przedstawicieli Urzędu Miasta w podsumowaniu sezonu wiosenno-letniego nad Wartą w 2017 roku. Według tych danych cztery plaże miejskie odwiedziło ponad 40 tys. osób (E-Poznań 2017). Tereny nadwarciańskie wykorzystywane przez mieszkańców nie ograniczają się jedynie do plaż. Dlatego też liczbę 40 tys. można uznać za minimalną liczbę osób przebywających nad Wartą w sezonie wiosenno-letnim w 2017 roku. Przyjmując założenie, że na atrakcyjność tego terenu w roku 2017 wpłynęły pozytywne doświadczenia mieszkańców z roku poprzedzającego, to powyżej wskazane oszacowanie można przenieść na analogiczny okres 2016 roku.

Do kategorii badań jakościowych należą natomiast wywiady eksperckie. W okresie czerwiec–lipiec 2016 przeprowadzono wywiady z następującymi osobami:

1. oficer Komisariatu Policji – Stare Miasto w Poznaniu (wywiad 1);
2. rzecznik Straży Miejskiej w Poznaniu (wywiad 2);
3. radny dzielnicy Stare Miasto w Poznaniu (wywiad 3);
4. pracownik Urzędu Miasta w Poznaniu odpowiedzialny za zagospodarowanie terenów nadwarciańskich (wywiad 4).

Wywiady były przeprowadzane w oparciu o przygotowany wcześniej scenariusz zawierający dyspozycje dotyczące poruszenia takich tematów, jak: sposoby korzystania z terenów nadwarciańskich, spożywanie alkoholu, bezpieczeństwo, utrzymanie czystości, interwencje, plany dotyczące przyszłości. Pytania zadawane respondentom mogły podlegać modyfikacji w zależności od osobowości

danego rozmówcy i dynamiki wywiadu. Materiał został zarejestrowany na nośnikach cyfrowych, a następnie transkrybowany. Dokonano analizy treści, kierując się dyrektywami kodowania kategorii Anselma Straussa i Juliet Corbin (2008). Proces badawczy zakładał wstępne wyodrębnienie kategorii, następnie ich doprecyzowanie i poszukiwanie relacji między nimi, wreszcie wyodrębnienie kategorii centralnej, integrującej, w tym przypadku określonej mianem „technik dyscyplinarnych” (Gibbs 2008; Konecki 2000; Babbie 2003).

3. Technika wykorzystująca przewagę informacyjną

Najwcześniej stosowaną techniką dyscyplinarną było utrzymywanie przez funkcjonariuszy policji i straży miejskiej przekonania, że spożywanie alkoholu na terenach nadwarciańskich jest nielegalne. W tym celu wykorzystywana była niewiedza obywateli w zakresie przysługującej im wolności negatywnej. Rzecznik Straży Miejskiej w Poznaniu przyznaje:

Akurat Warta czy tereny nadwarciańskie, tereny zalewowe rzeki nie są objęte zakazem i nigdy nie były zresztą objęte zakazem spożywania alkoholu. (wywiad 2)

Utrzymywanie przekonania, że na obszarze nad Wartą obowiązuje zakaz spożywania alkoholu, było skutecznym środkiem prewencji również w działaniach policyjnych. Niewiedza obywateli w omawianym zakresie stała się zasobem, z którego w pełni świadomie korzystali funkcjonariusze policji. Skuteczność techniki wykorzystującej przewagę informacyjną potwierdza fakt, że przez długi czas przekonanie, że nad Wartą nie można spożywać alkoholu, raczej nie było kwestionowane. Policjanci nie wykazywali się wielkim zaangażowaniem w uświadamianie obywatelom zakresu przysługującej im wolności negatywnej. Oficer Komisariatu Policji – Stare Miasto w Poznaniu uznaje pytanie o legalność spożywania alkoholu na terenach nadwarciańskich za błędnie postawione:

To znaczy, wie Pani co, można legalnie, czy nie można? Bo to jest tak troszeczkę źle sformułowane pytanie, bo to miejsce akurat nigdy nie było objęte zakazem. Czyli de facto... można tam było pić alkohol zawsze, tylko nie wszyscy o tym po prostu wiedzieli, tak? W momencie, kiedy zrobił się taki mały szum medialny, ludzie się dowiedzieli i zaczęli. Tłumy ruszyły. (wywiad 1)

Wspomniany przez eksperta „szum medialny” swoją kulminację osiągnął w kwietniu 2015 roku, kiedy to radni miejscy odrzucili wniosek policji o wprowadzenie zakazu spożywania alkoholu na terenach nadwarciańskich. W tym okresie nastąpiło ostateczne przełamanie asymetrii informacyjnej między funkcjonariuszami policji i straży miejskiej a obywatelami. Wiadomość o decyzji radnych przyciągnęła zainteresowanie mediów, zarówno tych lokalnych, jak i krajowych. Analiza tytułów informacji zamieszczonych na portalach internetowych pokazuje, że stanowiły one jednoznaczny w swojej treści komunikat wysłany do mieszkańców:

1. *Radni: Nad Wartą można legalnie pić alkohol* (Głos Wielkopolski 2015)
2. *Nad Wartą można pić* (Radio Poznań 2015)
3. *Piwo nad Wartą legalne! Rada miasta odrzuciła wniosek o zakazie spożywania alkoholu* (Poznań. Nasze Miasto 2015)
4. *Można pić alkohol nad Wartą – poznańscy radni nie zgodzili się na wprowadzenie zakazu* (Wirtualna Polska 2015)
5. *Można legalnie wypić piwo nad Wartą. Tak zdecydowali poznańscy radni* (TVN24 2015).

Podsumowując, pierwotnie panoptikon utrzymywany przez funkcjonariuszy policji i straży miejskiej jako mechanizm samokontroli wykorzystywał niewiedzę obywateli na temat dopuszczalności spożywania alkoholu na terenach nadwarciańskich. Przez długi okres był skuteczną techniką dyscyplinującą ich zachowanie. Narzucenie określonej definicji sytuacji przez funkcjonariuszy władzy powodowało, że mogli oni z reguły egzekwować swoje uprawnienia kontrolne. W polskim systemie prawnym oznaczało to możliwość traktowania spożywania alkoholu jako wykroczenia, nakładania mandatów i związanych z tym kar pieniężnych. Ich akceptacja przez osoby ukarane zamykała dalszą drogę do podważenia działań policji czy straży miejskiej. Dopiero odmowa ich przyjęcia otwierała możliwość dochodzenia swoich racji na drodze sądowej. Był to jednak z reguły proces długotrwały, stresujący i kosztowny.

4. Technika patrolowania i monitoringu

Programy rewitalizacyjne, których celem była intensyfikacja wykorzystania rzeki Warty, przyczyniły się do zwiększenia zainteresowania tym terenem. Należy tutaj wymienić przede wszystkim „Strategię rozwoju rzeki Warty w Poznaniu 2012–2030” Urzędu Miasta Poznania, w której zawarte zostały plany zagospodarowania nadwarciańskich obszarów Chwaliszewa, Portowa i Wyspy Północnej (Dorzeczni 2012). Futurystyczne projekty marin, bulwarów, mostów, osiedli mieszkaniowych rozbudzały wyobraźnię mieszkańców i urzędników miejskich od momentu upublicznienia tego dokumentu w 2012 roku. Do dzisiaj jednak żaden z nich nie został zrealizowany, co więcej, budowa trwałej infrastruktury w Starym Korycie Warty na Chwaliszewie raczej przekreśla koncepcję odtworzenia tam kanału rzecznego.

Z kolei upowszechnienie wiedzy, że nie istnieją przepisy prawne wprost zabraniające spożywania alkoholu na terenach nadwarciańskich, trwale przełamało asymetrię informacyjną. Proces ten pozbawił funkcjonariuszy publicznych możliwości dalszego wykorzystywania niewiedzy jako techniki dyscyplinującej. Co więcej, obnażył on bezprawność ich dotychczasowych działań. Na znaczenie tego procesu wskazuje w swojej wypowiedzi radny dzielnicy Stare Miasto w Poznaniu:

Zmieniło się w momencie informacji o tym, że można pić na terenach nadwarciańskich, bo generalnie, czy to policja, czy to straż miejska karała mandatami – nie oszukujemy się – nielegalnie. Bo nikt nie wiedział, że tu można pić. Dopiero, gdy policja wystąpiła z wnioskiem do Rady Miasta o wprowadzenie zakazu picia alkoholu, to się okazało, że tu można pić i wtedy wszystko się zaczęło. (wywiad 3)

Wzrost świadomości prawnej obywateli w omawianym zakresie spowodował redukcję skuteczności wyróżnionej techniki dyscyplinarnej, zmuszając przedstawicieli władz do poszukiwania technik zastępczych. Taki charakter posiadają działania policji i straży miejskiej, których celem jest ściśle egzekwowanie przysługujących im uprawnień w zakresie utrzymania porządku i czystości. W ten sposób funkcjonariusze publiczni starają się przywrócić mechanizm panoptykonu, którego dotychczasowe funkcjonowanie zakłócił wzrost świadomości prawnej osób korzystających z terenów nadwarciańskich. Odtąd działania policjantów i strażników miejskich powinny uświadomić obywatelom, że spożywanie alkoholu nad Wartą nie jest póki co zakazane, ale wymaga jednak przestrzegania określonych reguł w zakresie utrzymania czystości i zachowania zgodnego z normami społecznymi. Znaczenie tego typu techniki dyscyplinującej spożywanie alkoholu na terenach nadwarciańskich podkreśla oficer poznańskiej policji:

Każdy patrol zresztą, który porusza się tam w rejonie nadwarciańskim, ma za zadanie zwracać szczególną uwagę na przypadki zaśmiecania i są nakładane mandaty. Osoby, które popełniają tego typu wykroczenia porządkowe, głównie porządkowe, są pociągane za to do odpowiedzialności, czy to w drodze mandatu karnego, czy też kierujemy do sądu wnioski o ich ukaranie. (wywiad 1)

Zastępcze techniki dyscyplinujące spożywanie alkoholu wiążą się z prawną możliwością karania szeregu zachowań. Dzięki temu policjanci i strażnicy miejscy odzyskują do pewnego stopnia zakres władzy, ograniczony wolnością negatywną obywateli. W ocenie eksperta policyjnego liczba przestępstw przeciwko zdrowiu i mieniu w stosunku do liczby osób przebywających na terenach nadwarciańskich nie jest wysoka. Główne powody interwencji policji to spożywanie alkoholu na terenach przylegających do terenów nadrzecznych, zaśmiecanie, zakłócanie ciszy nocnej. W opinii respondenta stosunkowo niewielka jest skala ujawnianych przestępstw polegających na zażywaniu narkotyków, wśród których dominują „miękkie” środki odurzające, głównie marihuana.

Obok patrolowania, techniką dyscyplinarną i bezpośrednim wcieleniem mechanizmu panoptykonu jest monitoring wizyjny. Obie techniki wzajemnie się uzupełniają. Badania ujawniły jednak różny stosunek do monitoringu wśród osób korzystających z terenów nadwarciańskich, jak i przedstawicieli władzy. Zwolnieniem jego wprowadzenia i rozwijania jako gwarancji bezpieczeństwa jest radny osiedla Stare Miasto w Poznaniu, który stwierdza:

Monitoring to jest podstawa przede wszystkim po to, żeby normować pewne zachowania. No bo wiadomo, że przed kamerą nie będzie się nikt tak zachowywał, jak się zachowuje, kiedy tej kamery nie ma. (wywiad 3)

Z drugiej strony, w grupie osób korzystających z terenów nadwarciańskich objętych badaniem ilościowym można zaobserwować stosunkowo mały popyt na wprowadzenie dwóch wyróżnionych technik dyscyplinujących. Wskazuje na to analiza preferencji kierunków zmian. Spośród dziesięciu możliwości respondenci, posługując się pięciostopniową skalą akceptacji, wybierali te, które miały dla nich najważniejsze znaczenie. Najmniej ważne dla respondentów okazało się objęcie monitoringiem całego terenu nadwarciańskiego, zwiększenie liczby patroli policji i straży miejskiej, ograniczenie dostępu do alkoholu w okolicach rzeki Warty. Badane osoby wykazują niski poziom preferencji dla zwiększenia zakresu i intensywności nadzoru i kontroli nad swoim zachowaniem przez funkcjonariuszy władzy państwowej i lokalnej. W najmniejszym stopniu są zainteresowane zmianą przysługującego im zakresu wolności negatywnej poprzez różne formy ograniczeń w dostępie do zakupu alkoholu, a co za tym idzie możliwości jego spożywania na terenach nadwarciańskich (tab. 1).

Tabela 1. Postulowane kierunki zmian

Kierunki zmian	N	Minimum	Maksimum	Średnia	Odchylenie standardowe
1	2	3	4	5	6
Powinno się zainstalować więcej ławek.	327	1	5	4,24	,886
Powinno się poustawiać więcej śmietników.	326	1	5	4,23	,919
Powinno się dbać, by roślinność nad Wartą była pielęgnowana (np. systematycznie należy przycinać trawę).	325	1	5	4,17	,925
Powinno się zainstalować oświetlenie na większym obszarze.	326	1	5	3,90	1,093
Powinno być więcej kulturalnych imprez plenerowych, jak np. koncerty.	327	1	5	3,85	1,048
Powinno się zorganizować wypożyczalnie sprzętu sportowego.	328	1	5	3,77	1,004
Powinno być więcej stałych miejsc do grilla.	327	1	5	3,65	1,088
Powinno być więcej kameralnych imprez skierowanych do węższej publiczności.	327	1	5	3,63	1,060
Powinno być więcej sklepów do dokonywania konsumpcyjnych zakupów.	328	1	5	3,51	1,234

1	2	3	4	5	6
Powinno się zainstalować monitoring na całym obszarze.	326	1	5	3,25	1,311
Powinno być więcej patroli policji i straży miejskiej.	327	1	5	3,04	1,308
Powinno się ograniczyć dostęp do alkoholu w okolicach rzeki.	328	1	5	2,35	1,309

Źródło: opracowanie własne.

Badania pokazały istotną statystycznie zależność ($\alpha < 0,5$) między wiekiem a trzema najmniej akceptowanymi przez respondentów preferencjami. Wraz z wiekiem rośnie akceptacja dla pomysłów objęcia całego terenu monitoringiem ($r = 0,23$), zwiększenia liczby patroli i straży miejskiej ($r = 0,33$) i ograniczenia dostępu do alkoholu w okolicach rzeki ($r = 0,41$). Pierwsza korelacja jest słaba, zaś dwie następne są zależnościami o przeciętnej sile.

Z patrolowaniem i monitoringiem wizyjnym związany jest problem, który można określić mianem użyteczności krańcowej w ich stosowaniu. W przypadku zjawisk ekonomicznych, do których pierwotnie odnosiła się ta koncepcja, przekroczenie granicy wywołuje stan niezadowolenia konsumentów.

Podstawowym przejawem użyteczności krańcowej monitoringu wizyjnego jest jego niedoskonałość techniczna. Na wagę tego typu ograniczeń w jego stosowaniu wskazuje oficer Komisarjatu Policji – Stare Miasto w Poznaniu:

Znaczy na pewno by nam pomogło w tej pracy, aczkolwiek nie wiem czy monitoring jest w stanie wszystko akurat wychwycić, bo to jednak jest dosyć potężny teren, tak? Nie sądzę, żebyśmy mieli doprowadzić do tego, że obserwujemy tylko i wyłącznie ten teren przy użyciu monitoringu i reagujemy na ujawniane wykroczenia. Myślę, że niezależnie od tego, czy byłby tam monitoring czy nie, to i tak nasze patrole pozostaną tam, w tym rejonie. Chyba, że wymyśli się monitoring, który będzie identyfikował od razu osoby, czyli zobaczą moją głowę i powiedzą, że to K..., tak? No to wtedy tak, no. Dzisiaj niestety tak nie jest. Często się zdaje wszystkim, że jeżeli jest zapis monitoringu danego przestępcy, przestępstwa, to policja w jeden dzień znajdzie sprawcę. No wiecie dobrze, że tak nie jest, bo nikt nie ma nazwiska na czole napisanego, tak że tak jak mówił naczelnik, na pewno by ułatwił pewne zidentyfikowanie jakichś powiedzmy zagrożeń, czy miejsc, które by się tam powiedzmy nasilały, jeżeli chodzi o te zachowania negatywne, na pewno obserwacje oczywiście przy współpracy ze strażą miejską. (wywiad 1)

Użyteczność krańcowa monitoringu wizyjnego wynika z jego ograniczeń technicznych. Na obecnym etapie swojego rozwoju może on pełnić funkcję pomocniczą w pracy policji czy straży miejskiej w zakresie interwencji czy też czynności śledczych. Z drugiej strony osoby, które korzystają z terenów nadwarciańskich, mogą go traktować jako narzędzie nadmiernej inwigilacji. W badanej grupie wyraźnie zaznacza się postawa oporu w stosunku do tego typu techniki dyscyplinarnej. Użyteczność krańcowa monitoringu wizyjnego polega na tym, że nadmierne nasycenie kamerami terenów nadwarciańskich może działać

odstraszająco na osoby, które z nich korzystają i w ten sposób stać się przeszkodą w ich dalszej rewitalizacji. Z drugiej strony, użyteczność krańcowa monitoringu wizyjnego może prowadzić do zmiany kategorii osób odwiedzających obszar nad Wartą w Poznaniu, ludzi młodych mogą zastąpić osoby poszukujące ciszy, spokoju i bezpieczeństwa: rodziny z dziećmi, emeryci, osoby samotne. Monitoring wizyjny jako technika dyscyplinarna może stać się istotnym czynnikiem kształtowania składu społecznego użytkowników terenów nad Wartą.

Badania jakościowe wskazują również na użyteczność krańcową patrolowania jako techniki dyscyplinarnej. Jej znaczenie uwzględniła w swojej wypowiedzi rzeczniczka Straży Miejskiej w Poznaniu:

Najważniejsze jest to, żeby po pierwsze dobrać taką ilość, która będzie adekwatna do potrzeb, żeby też nie przesadzić, bo to nie jest żadne państwo policyjne. Jakbyście się panie czuli, gdybyście ze znajomymi poszli na kawę, czy na jakieś piwo przysłowiowe, gdzieś tam po południu, wieczorem, a tutaj policjant za policjantem, strażnik za strażnikiem. Każdy tylko patrzy jeden drugiemu na ręce, to człowiek jest skrupowany i źle się czuje w takim mieście, to też nie o to chodzi. Ilość patroli i osób należy dobrać tak, ażeby była ona adekwatna do tego, co się dzieje na danym terenie. (wywiad 2)

Wypowiedź rzeczniczki wyznacza granicę bezpośrednich działań kontrolnych, którą można określić użytecznością krańcową w procesie zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom. W analizowanym przypadku ciągle powiększanie liczby funkcjonariuszy policji i straży miejskiej w miejscach publicznych może osiągnąć punkt krytyczny, w którym ich obecność przestanie być traktowana przez obywateli jako gwarancja bezpieczeństwa, a zacznie być odbierana jako inwigilacja, której celem jest ich nieustanne dyscyplinowanie. Stan społeczeństwa obywatelskiego, z wyraźnie wyodrębnioną sferą prywatną, wolnością słowa i zgromadzeń, narzuca funkcjonariuszom publicznym reguły postępowania, których złamanie prowadziłyby do zmiany typu społeczeństwa, w którym żyjemy. Przekroczenie punktu użyteczności krańcowej w liczbie patroli i monitoringu wizyjnego może zakłócić funkcjonowanie mechanizmu panoptikonu w zakresie samokontroli obywatelskiej. Część osób, które dotychczas korzystały z terenów nadwarciańskich, zwłaszcza w kategorii osób młodych, uczniów i studentów, może zrezygnować z przebywania w przestrzeni, w której zakres przysługującej im dotychczas wolności negatywnej będzie ograniczany lub co najmniej podważany przez funkcjonariuszy publicznych.

Na marginesie można zauważyć, że użyteczność krańcowa systemu bezpieczeństwa publicznego nie jest wartością stałą. Obecnie obserwujemy znaczne przesunięcie punktu tolerancji obywateli dla działań inwigilacyjnych, motywowane obawą przed zagrożeniem terroryzmem. Podyktowana nim konieczność zwiększenia zakresu inwigilacji jest uznawana za niepodważalną i bezdyskusyjną tezę, która wyznacza schematy pojmowania i interpretowania świata społecznego (por. Hołyst 2013; 2014).

5. Technika kolonizacji przestrzeni miejskiej

Do technik dyscyplinarnych stosowanych na terenach nadwarciańskich należy zaliczyć kolonizację. Pojęciem kolonizacji można określić specyficzny proces zawłaszczania przestrzeni miejskiej poprzez wprowadzanie zmian organizacyjnych w jej funkcjonowaniu. Kolonizatorami są osoby pełniące funkcje w systemach władzy państwowej i lokalnej. Zjawisko to można uznać za przejaw kolonizacji świata życia opisywanej przez J. Habermasa. W analizowanym przypadku imperatywem świata życia i związanych z nim procesów komunikacji stał się brak zakazu spożywania alkoholu na terenach nadwarciańskich. Zasada „co nie jest zabronione, jest dozwolone” wyznaczała dotychczasowy sposób definiowania sytuacji i interpretacji przez ich użytkowników. Z drugiej strony stała się ona wyzwaniem dla funkcjonariuszy publicznych, których celem jest realizacja interesu technicznego, za jaki w tym przypadku należy uznać utrzymanie porządku i bezpieczeństwa. Technika kolonizacyjna dąży do zastąpienia spontanicznie wytworzonego świata życia dyskursem funkcjonalności, narzucając przy tym jednostkom i grupom określone definicje sytuacji i redukując ich autonomię poprzez wyznaczenie ról społecznych (Habermas 2000; Habermas 2002; Habermas 2006; Cohen i in. 1992; Alway 1995; Fleming 2009). Zasadę „co nie jest zabronione, jest dozwolone” zastępuje regulamin. Jak zobaczymy, wszystkie zmiany w przestrzeni wprowadzane w ramach procesu kolonizacji zawierają silny komponent funkcjonalności. Przez kolonizatorów są przedstawiane jako użyteczne udogodnienia, podnoszące jakość wykorzystania terenów nadwarciańskich. Co więcej, przez samych użytkowników są postrzegane jako niezbędne. To właśnie dowód efektywności procesu kolonizacji. Ludzie uważają tego typu działania władz za neutralne, zgodne ze zdrowym rozsądkiem, które powinny pozostać poza ich kontrolą. Tymczasem kolonizacja jest jedną z technik dyscyplinarnych redukujących rzeczywiste i potencjalne zagrożenia dla systemu społecznego zmodernizowanego kapitalizmu, wynikające z powstałej luki jurydyzacyjnej, która stworzyła pole dla wzrostu zakresu wolności negatywnej obywateli.

Badania pokazują, że kolonizatorzy nie są bezradni wobec braku zakazu spożywania alkoholu na terenach nadwarciańskich, co podkreśla rzecznik poznańskich strażników miejskich:

Bo to, że można spożyć alkohol to jedno i dobrze i można, to niech sobie ktoś tam spożywa, ale dlaczego są rozbijane non stop butelki pod mostami? No przecież to jest, no nie chcę tutaj już używać takich dosadnych określeń, ale nie pojmuję tego, tego po prostu nie pojmuję. Warunki są stwarzane, jest coraz więcej pojemników, są szalety, są toi toie wystawiane. (wywiad 2)

Wypowiedź rzecznika ujawnia stosowanie techniki dyscyplinarnej o charakterze kolonizacyjnym, mianowicie koncentracji osób spożywających alkohol w określonych miejscach terenów nadwarciańskich. Służy temu przede wszystkim rozmieszczenie przenośnych toalet pod mostami. Osoby spożywające alkohol są

bardziej skłonne do biesiadowania w ich pobliżu, ze względu na możliwość załatwienia swoich potrzeb fizjologicznych. Kolonizatorzy stosując technikę koncentracyjną, uzyskują możliwość regulowania masowych zachowań mieszkańców. Dzięki temu mogą zwiększyć stopień samokontroli osób przebywających nad Wartą, które muszą zdawać sobie sprawę, że załatwianie potrzeb fizjologicznych poza miejscami wyznaczonymi naraża ich na sankcje karne. Podobnie możliwość koncentracji ludności zwiększa niejednorodne rozmieszczenie kontenerów na śmieci. Jest bardziej prawdopodobne, że osoby, aby uniknąć zarzutu zaśmiecania terenu, wybiorą miejsca w ich pobliżu. Wreszcie koncentracji osób sprzyja sposób rozlokowania stolików i ławek, które zapewniają bardziej komfortowe warunki biesiadowania niż siedzenie czy leżenie na trawie. Technika koncentracji ludności stosowana przez kolonizatorów opiera się na tworzeniu zintegrowanej infrastruktury sanitarnej i wypoczynkowej, dzięki czemu spożywanie alkoholu zostaje poddane pewnej regulacji. Stanowi ona ważne uzupełnienie technik patrolowania i monitoringu, wyznaczając miejsca potencjalnie niebezpieczne ze względu na skupienie osób spożywających alkohol. Badania ujawniły, że ten typ użytkowników terenów nadwarciańskich w Poznaniu koncentruje się przede wszystkim wokół mostu św. Rocha, na lewobrzeżnej części miasta. Przebiega tędy trakt spacerowy łączący Politechnikę Poznańską z centrum miasta. Ważnym czynnikiem jest również bezpośrednie sąsiedztwo Kontener-Artu, sezonowego ośrodka o charakterze kulturalno-komercyjnym, usytuowanego za wałem przeciwpowodziowym.

Technika koncentracji ludności stanowi ważny element kolonizacji przestrzeni miejskiej, której dokonuje się poprzez tworzenie infrastruktury rekreacyjnej. Co najważniejsze, wraz z nią wprowadza się nowe regulaminy obejmujące między innymi zakaz spożywania alkoholu w wyznaczonych miejscach na obszarze nadwarciańskim. W ten sposób kolonizatorzy dążą do przywrócenia mechanizmu pańoptikonu, rozumianego jako nadzór i samokontrola. W ogólnym zarysie sposób, w jaki jest i będzie dokonywana kolonizacja, wyjaśnia rzecznik Straży Miejskiej:

Jest już wprowadzony u nas program, który ma na celu jak gdyby takie poprzecinanie tego terenu, poprzecinanie, czyli mamy część, która jest dopuszczana do takiej biesiady swobodnej, luźnej i ona no ma swoje swoje dobre, lepsze, gorsze strony i tereny, które będą na zasadzie jakiegoś parku. Będzie tam regulamin i w tym momencie są już ograniczone możliwości. Nie będzie wolno tam spożywać alkoholu, a tak od razu będzie już spokojniej, ciszej będą, tam na pewno przyjdą rodziny z małymi dziećmi, zmieni się charakter użytkowania i na przykład sto metrów to jest taki teren, następne sto, sto pięćdziesiąt metrów to jest całkowicie inny teren. (wywiad 2)

Kolonizacja prowadzi zatem do wyodrębnienia miejsc na terenach nadwarciańskich, które są objęte zakazem spożywania alkoholu. Przykładem tego typu działań dyscyplinarnych jest tworzenie plaż miejskich, boisk plażowych i pomostów rzecznych. Stanowią one swoiste enklawy, w których zgodnie z regulaminem umieszczonym na tablicach informacyjnych nie można spożywać alkoholu. W ten sposób kolonizatorzy likwidują lukę w regulacjach prawnych w ustawie o wychowaniu w trzeźwości. Działania dyscyplinarne obejmują również zakaz

palenia papierosów, formę konsumpcji, która nie jest prawnie zakazana. Z drugiej strony, kolonizatorzy dążą do wzmocnienia prawnych zakazów, które już obowiązują. Regulamin zabrania bowiem korzystania ze środków odurzających. Plaże i boiska mają swoich operatorów, którzy są uprawnieni do egzekwowania regulaminu. Pomosty rzeczne natomiast znajdują się w zasięgu oddziaływania patroli policji rzecznej. Kolonizatorzy stosując techniki dyscyplinarne, odwołują się do ich aspektu funkcjonalnego, dzięki czemu powinny być one bezdyskusyjnie akceptowane przez użytkowników terenów nadwarciańskich. Przedstawiciel Urzędu Miasta podaje następujące uzasadnienie wprowadzenia regulaminu:

Na plaży staramy się właśnie nie pić i nie palić papierosów ze względu na to, żeby utrzymać je w jak najlepszej kondycji, no a druga rzecz... umówmy się, że dużo dzieci tam ma przychodzić. Trochę to jest... Trochę słabo wygląda, kiedy ludzie piją alkohol i robi się z tego impreza, a nie plaża, na której się ma wypocząć. (wywiad 4)

Kolonizację terenów nadwarciańskich można rozpatrywać w kategoriach kontraktowych. W zamian za rezygnację z przysługującego zakresu wolności negatywnej użytkownicy uzyskują dostęp do infrastruktury plaż miejskich. Przede wszystkim są one zbudowane z nawiezionego piachu, który zapewnia lepszy komfort wypoczynku niż rosnąca na całym terenie trawa. Na plażach miejskich można korzystać z szeregu udogodnień, takich jak leżaki, hamaki, kosze plażowe, zabawki dla dzieci. Z racji tego, że nurt rzeki Warty jest bardzo niebezpieczny, wykluczając możliwość kąpieli, ważnym elementem na plażach miejskich są natryski oraz jacuzzi. Wydatnie podnoszą one ich atrakcyjność. Plaże miejskie to również miejsce przedsięwzięć kulturalnych dla dzieci i dorosłych, które obejmują warsztaty plastyczne, zajęcia sportowe, teatralne, warsztaty żywieniowe, rzemieślnicze. Uczestnictwo w nich jest bezpłatne. Kolonizację można zatem traktować jako rodzaj kontraktu, jedna ze stron tworząc infrastrukturę rekreacyjną podnoszącą jakość wypoczynku, oczekuje akceptacji i przestrzegania wprowadzonych regulaminów.

Za wskaźnik akceptacji kolonizacji jako techniki dyscyplinującej użytkowników terenów nadwarciańskich może posłużyć liczba „polubień” stron poświęconych plaży miejskiej na Chwaliszewie na portalu społecznościowym Facebook. W 2016 roku odnotowano 4452 „polubień”, zaś w 2017 roku wzrosła ona do 12 759 (Facebook 2016; 2017).

6. Zakończenie

Przeprowadzone w sezonie wiosenno-letnim 2016 roku badania umożliwiły identyfikację trzech technik dyscyplinarnych stosowanych na terenach nadwarciańskich przez funkcjonariuszy publicznych: technikę przewagi informacyjnej, technikę patrolowania i monitoringu, technikę kolonizacji przestrzeni. Były i są

one stosowane jako remedium na lukę prawną w zakresie możliwości spożywania alkoholu na terenach nadwarciańskich. Szczególnie dwie ostatnie techniki posiadają nadal duży potencjał rozwoju. Świadczy o tym ciągle zwiększanie zasięgu systemu monitoringu wizyjnego na terenach nadwarciańskich. Atrakcyjna dla funkcjonariuszy publicznych jest nadal kolonizacja, która pozwala powiązać funkcjonalność z wymogami dyscyplinarnymi. Jej efektywność przejawia się w dobrowolnej rezygnacji użytkowników terenów nadwarciańskich z przysługującego im zakresu wolności negatywnej. Przykładem jest odcinek Wartostrady, oddany do użytku na prawym brzegu rzeki wiosną 2017 roku. Jest to droga rowerowa i spacerowa. Inaczej jednak niż jej analogiczny odcinek, który jest usytuowany na koronie wałów przeciwpowodziowych na lewym brzegu Warty, przebiega przez sam środek terenów zalewowych, a zatem na obszarze, gdzie nie obowiązuje zakaz spożywania alkoholu. Posiada ona status prawny drogi publicznej, którą obejmują regulacje ustawy o wychowaniu w trzeźwości. W ten sposób kolonizatorzy wydatnie poszerzyli obszar, na którym można egzekwować zakaz spożywania alkoholu.

Elementem technik dyscyplinarnych rozwijanych w 2017 roku jest polityka informacyjna. Na terenach nadwarciańskich pojawiły się specjalne tablice, na których szczegółowo uwzględnione jest to, czego się zabrania i na co się zezwala. Jednym z zakazów jest według regulaminu „spożywanie alkoholu poza terenami nieobjętymi zakazem – oznaczonymi kolorem zielonym na mapie”. Zgodnie z mapą teren ten obejmuje tereny zalewowe i ścianę wałów przeciwpowodziowych od strony rzeki z wyłączeniem ich korony. Można tutaj doszukać się pewnej manipulacji informacyjnej. Regulamin wprowadza bowiem zakaz spożywania alkoholu, wyłączając jednocześnie z jego obowiązywania tereny zalewowe rzeki Warty.

Postscriptum dla tego artykułu stanowi informacja podana do publicznej wiadomości we wrześniu 2017 roku, że w Sejmie RP trwają prace nad nowelizacją ustawy o wychowaniu w trzeźwości, których celem jest likwidacja istniejącej luki prawnej, dzięki której spożywanie alkoholu na terenach zalewowych nie jest zakazane. Tego typu rozwiązanie będzie kolejnym potwierdzeniem tezy Habermasa, że racjonalność rozumu instrumentalnego sprowadza się do wyboru najkrótszej i najbardziej efektywnej drogi do celu, nawet wtedy, gdy prowadzi to do kurczenia się społeczeństwa obywatelskiego. Cóż, dla rządzących panoptikon jest o wiele bardziej atrakcyjny niż dyskurs publiczny.

Bibliografia

- Alway J. (1995). *Critical theory and political possibilities: Conceptions of emancipatory politics in the works of Horkheimer, Adorno, Marcuse and Habermas*. Greenwood Press, Westport Conn.
- Babbie E. (2003). *Badania społeczne w praktyce*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Barratt E. (2002). *Foucault, Foucaultianism and human resource management*, "Personnel Review", Vol. 31, Issue 2, s. 189–204.
- Cohen J., Arato A. (1992). *Civil society and political theory*. MIT Press, Cambridge, Mass.

- Corbin J., Strauss A. (2008). *Basics of Qualitative Research: Techniques and Procedures for Developing Grounded Theory*. Sage Publishing, London.
- Dalgliesh B. (2009). *Foucault and creative resistance in organisations*, "Society and Business Review", Vol. 1, Issue 4, s. 45–57.
- Dorzeczni (2012). *Strategia rozwoju rzeki Warty w Poznaniu 2012–2030*, http://www.dorzeczni.pl/upload/articles/pdf/strategia_pl.pdf [dostęp 14.12.2017].
- E-Poznań (2017). *Miasto podsumowuje sezon nad Wartą – był rekordowy*, <https://epoznan.pl/news-news-80274> [dostęp 14.12.2017].
- Facebook (2016). *Plaża miejska Chwaliszewo Poznań VI–VIII 2016*, <https://www.facebook.com/plazapoznan/> [dostęp 14.12.2017].
- Facebook (2017). *Plaża miejska Chwaliszewo Poznań*, <https://pl-pl.facebook.com/Pla%C5%Bca-Miejska-Chwaliszewo-Pozna%C5%84-The-City-Beach-Poznan> [dostęp 14.12.2017].
- Fleming T. (2009). *Habermas o społeczeństwie obywatelskim, świecie życia i systemie: Odkrywanie społecznego wymiaru teorii transformatywnej*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja. Kwartalnik Myśli Społeczno-Pedagogicznej”, nr 1 (45), s. 29–46.
- Foucault M. (1998). *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*. Wydawnictwo Fundacja Aletheia, Warszawa.
- Foucault M. (2000). *Filozofia, historia, polityka. Wybór pism*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Foucault M. (2011). *Narodziny biopolityki*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Gibbs G. (2011). *Analizowanie danych jakościowych*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Głos Wielkopolski (2015). *Radni: Nad Wartą można legalnie pić alkohol*, <http://www.gloswielkopolski.pl/artykul/3823107,radni-nad-warta-mozna-legalnie-pic-alkohol,id,t.html> [dostęp 14.12.2017].
- Habermas J. (2000). *Filozoficzny dyskurs nowoczesności*. Universitas, Kraków.
- Habermas J. (2002). *Teoria działania komunikacyjnego*. T. II: *Przyczynek do krytyki rozumu funkcjonalnego*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Habermas J. (2006). *Faktyczność i obowiązywanie. Teoria dyskursu wobec zagadnień prawa i demokratycznego państwa prawnego*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Hołyst B. (2013). *Zagrożenia ład społeczny*, t. 1. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Hołyst B. (2014). *Zagrożenia ład społeczny*, t. 2. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Konecki K. (2000). *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Lazzarato M. (2011). *Nowa definicja pojęcia „biopolityki”*, „Praktyka Teoretyczna”, Vol. 2–3, s. 27–36.
- Poznań. Nasze Miasto (2015). *Piwo nad Wartą legalne! Rada Miasta odrzuciła wnioski o zakazie spożywania alkoholu*, <http://poznan.naszemiasto.pl/artykul/piwo-nad-warta-legalne-rada-miasta-odrzucila-wnioski-o,3349103,art,t,id,tm.html> [dostęp 14.12.2017].
- Radio Poznań (2015). *Nad Wartą można pić*, <http://radiopoznan.fm/informacje/pozostale/nad-warta-mozna-pic> [dostęp 14.12.2017].
- TVN 24 (2015). *Można legalnie wypić piwo nad Wartą. Tak zdecydowali poznańscy radni*, <https://www.tvn24.pl/poznan,43/mozesz-legalnie-wypic-piwo-nad-warta-tak-zadecydowali-poznanscy-radni,533546.html> [dostęp 14.12.2017].
- Vickers M., Birch P., Galovic S., Kennedy M. (2016). *The Panopticon Effect: The surveillance of police officers*, "Journal of Criminological Research, Policy and Practice", Vol. 2, Issue 1, s. 28–39.
- Wirtualna Polska (2015). *Można pić alkohol nad Wartą – poznańscy radni nie zgodzili się na wprowadzenie zakazu*, <https://wiadomosci.wp.pl/mozna-pic-alkohol-nad-warta-poznanscy-radni-nie-zgodzili-sie-na-wprowadzenie-zakazu-6027705879024257a> [dostęp 14.12.2017].

Przemysław Wechta

DISCIPLINARY TECHNIQUES IN URBAN SPACE A CASE OF THE WARTA RIVER AREA IN POZNAN

Abstract. The theoretical basis of the paper is Michel Foucault's concept of power based on the panopticon mechanism. The study area is located on the Warta river in Poznan. It has a specific feature that distinguishes it from other urban areas. It is an opportunity to consume alcohol, which is legally prohibited in other public places. The aim of this paper is to analyze techniques of disciplining the behavior of people, who spend time on the Warta river, use or designed by state and local authorities. Three types of urban space management techniques have been identified on the basis of the research: information advantage, patrolling and monitoring, colonization of urban space.

Key words: management of urban space, disciplinary techniques, panopticon.